

Dr. SWAG, ZAJELIŚCIE

liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebicie
suki rozpalone, ja odpalam fifkę
one porobione – to jest oczywiste
liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebicie
suki rozpalone, ja odpalam fifkę
one porobione – to jest oczywiste

znałem suki, których nie chce znać
oj nie
przemierzyłem młodo długi szlak
to wiem
kilka celów, układam mam tu se
walczę to z myślami tak ma jak chcę

dzwoni do mnie znowu suka
nie wiem czego jeszcze chce
kiedyś nie chciała ..
dzisiaj kasa no to jest
nie mam czasu na idiotki, ale lubię bawić się
teraz robię na tym siano, kiedyś ciężko było, wiesz?
czy byś była taką damą, gdybym nosił zwykły dres
czy byś była taką damą, gdybym tylko miał na chleb
nie ma miejsca dla tych ..
bo wiem ja z takimi jest
gdybym dzisiaj wszystko stracił czy byś wciąż kochała mnie

liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebicie
suki rozpalone, ja odpalam fifkę
one porobione – to jest oczywiste
liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebicie
suki rozpalone, ja odpalam fifkę
one porobione – to jest oczywiste

znałem suki, których nie chce znać
oj nie
przemierzyłem młodo długi szlak
to wiem
kilka celów, układam mam tu se
walczę to z myślami tak ma jak chcę

zapalę to co mogę, najbardziej lubię bonio
na stole łycha w szklance
no i goldy te marlboro
wszystkich tu zwalczę jak na bajce płynę jak na molo
już na tym stawie bania dobra,
włączam tryb samolot
nie słucham głupot z prawdą bo nas nie dogonią
jak mieli alko no to ziom pomagał - jestem z tobą
robiłem więcej robię więcej, dalej jestem sobą
wpierdalałem rapgre coraz więcej bomba
mieszam łychę z colą

liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebicie
suki rozpalone, ja odpalam fifkę

one porobione – to jest oczywiste
liczę chce zielone
pale ZAJELIŚCIE
w alko ziomek tonę i jest zajebiście
suki rozpalone, ja odpalam fifkę
one porobione – to jest oczywiste